

**Sygn. akt II AKa 83/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 czerwca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, II Wydział Karny, w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jarosław Papis
Sędziowie:	SA Maria Wiatr (spr.) SA Izabela Dercz
Protokolant:	sekr. sądowy Łukasz Szymczyk

przy udziale H. T., Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Łodzi

po rozpoznaniu w dniu 18 czerwca 2013 r.

sprawy

**1. Z. C.**

oskarżonej z art. 284 §2 kk w zw. z art. 294 §1 kk w zw. z art. 11 §2 kk

**1. P. C.**

oskarżonego z art. 284 §2 kk w zw. z art. 294 §1 kk w zw. z art. 11 §2 kk; art. 284 §2 kk;

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Tryb.

z dnia 8 lutego 2013 r., sygn. akt III K 131/11

na podstawie art. 437 §1 kpk i art. 636 §1 kpk

- 1) utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;
- 2) kosztami sądowymi związanymi z apelacją prokuratora obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt II AKa 83/13

## UZASADNIENIE

Z. C. i P. C. oskarżeni zostali o to, że w okresie od 16 lipca 2010 roku do dnia 3 czerwca 2011 roku w Z. działając wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej będąc przedstawicielami firmy (...) s.c., z siedzibą pod adresem: (...) (...) Z., ul. (...) i osobami upoważnionymi do reprezentowania w/w firmy i zawierania w jej imieniu umów - dokonali przywłaszczenia powierzonej sobie na podstawie umów leasingu operacyjnego o nr (...) z dnia 3 lipca

2006 roku, umowy o nr (...) z dnia 3 lipca 2006 roku, umowy o nr (...) z dnia 14 listopada 2007 roku, umowy o nr (...) z dnia 14 listopada 2007 roku, umowy o nr (...) z dnia 26 sierpnia 2008 roku zawartych pomiędzy leasingodawcą (...) S.A. z siedzibą pod adresem: (...)-(...) W., ul. (...) a leasingobiorcą firmą (...) s.c. z siedzibą pod adresem: (...)-(...) Z., ul. (...), reprezentowaną przez P. C. oraz Z. C. rzeczy ruchomych w postaci ciągnika siodłowego marki S. (...) o nr rej. (...) wartości 56.000,00 złotych, ciągnika siodłowego marki (...) o nr rej. (...) wartości 150.000,00 złotych, ciągnika siodłowego D. (...) o nr rej. (...) wartości 65.000,00 złotych, naczepy C. (...) o nr rej. (...) wartości 50.000,00 złotych oraz naczepy (...) o nr rej. (...) wartości 60.000,00 złotych, tj. mienia o łącznej wartości 381.000,00 złotych na szkodę w/w (...), a polegającego na tym, że po wypowiedzeniu w/w umów w dniu 16 lipca 2010 roku przez leasingodawcę nie dokonali zwrotu w/w rzeczy ruchomych stanowiących przedmiot umów, jak również ich równowartości, przy czym czynu tego dopuścili się w stosunku do mienia o znacznej wartości, to jest, o czyn z art. 284 § 2 kk w zw. z art. 294 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk.

Nadto P. C. został oskarżony o to że od 25 listopada 2010 roku do dnia 29 czerwca 2011 roku w Z. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dokonał przywłaszczenia powierzonej sobie na podstawie umów leasingu operacyjnego (OH) Nr (...) z dnia 12 września 2007 roku zawartej pomiędzy leasingodawcą (...) S.A. z siedzibą pod adresem: W., Plac (...) leasingobiorcą firmą (...) s. c. z siedzibą pod adresem: (...)-(...) Z., ul. (...), reprezentowaną przez P. C. rzeczy ruchomej w postaci maszyny do robót ziemnych: (...) o wartości 147.500,00 złotych na szkodę w/w (...) S.A., a polegającego na tym, że po wypowiedzeniu w/w umów w dniu 25 listopada 2010 roku przez leasingodawcę leasingobiorca nie dokonał zwrotu w/w rzeczy ruchomych stanowiących przedmiot umów, jak również ich równowartości, to jest o czyn z art. 284 § 2 kk.

Wyrokiem z dnia 8 lutego 2013 roku w sprawie o sygn. akt III K 131/11 Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim uniewinnił oskarżonych Z. C. i P. C. od popełnienia zarzucanych im czynów. Orzeczenie zawiera również rozstrzygnięcie o kosztach postępowania (k.833-834) .

Powyższy wyrok w całości na niekorzyść obojga oskarżonych zaskarżył prokurator zarzucając:

a. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wydanego orzeczenia:

art. 7 kpk w zw. z art. 4 kpk i art. 410 kpk i art. 424 kpk, poprzez dokonanie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób dowolny, bez respektowania zasad procesu, w tym przede wszystkim braku ukształtowania wydanego orzeczenia na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów bez uwzględnienia zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego niezbędnych przy dokonywaniu oceny całokształtu materiału dowodowego w sprawie, co miało ten wpływ na treść wydanego orzeczenia, że doprowadziło sąd do ustalenia, iż brak jest dowodów popełnienia przez oskarżonych zarzucanych im w akcie oskarżenia czynów, bowiem pomiędzy oskarżonymi a pokrzywdzonymi firmami powstał spór o charakterze cywilnym, nie podlegający ocenie na gruncie prawa karnego i nie powodujący prawnokarnej oceny zachowania oskarżonych, a także sporządzenie uzasadnienia wydanego orzeczenia w sposób nie spełniający wymagań określonych w tym przepisie, w szczególności naruszenia wymogu zgodności pomiędzy wydanym wyrokiem, a jego uzasadnieniem , które winno być odzwierciedleniem procesu rozumowania sądu, co miało ten wpływ na treść wydanego orzeczenia, iż pozostawia w sferze rozważań i domysłów kwestię zakresu odpowiedzialności oskarżonej oraz motywów sądu wydającego w sprawie rozstrzygnięcie w zakresie uniewinnienia oskarżonych od zarzucanego im czynu, a jednocześnie brak oceny zgromadzonego materiału dowodowego pod względem jego wiarygodności przejawiającą się w braku wskazania które z dowodów sąd uznał za wiarygodne , a którym odmówił tego waloru i z jakiego powodu, ze szczególnym uwzględnieniem tego, dlaczego sąd dał w całości wiarę wyjaśnieniom oskarżonych, a odmówił tego waloru innym dowodom w tym zeznaniom świadków – przedstawicieli pokrzywdzonych firm, którzy wskazywali na trudności w kontaktach z oskarżonymi i w realizacji swojego uprawnienia do odbioru przedmiotów umów leasingowych po ich wypowiedzeniu i wezwaniu oskarżonych do ich zwrotu.

b. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na treść orzeczenia, a polegający na ustaleniu, iż brak jest jakichkolwiek podstaw do przypisania oskarżonym zarzutu z art. 284 § 2 kk i in., podczas gdy prawidłowo poczynione ustalenia faktyczne winny doprowadzić sąd orzekający w sprawie do wniosku przeciwnego, dającego podstawę do rozpoznania i oceny ich zachowania przez pryzmat dyspozycji art. 284 § 2 kk. Tymczasem sąd błędnie w ocenie skarżącego przyjął, że pomiędzy oskarżonymi a pokrzywdzonymi firmami powstał spór o charakterze cywilnoprawnym, nie podlegający ocenie na gruncie prawa karnego materialnego, podczas gdy oskarżeni po wypowiedzeniu umów przez pokrzywdzone firmy byli zobowiązani do zwrotu ich przedmiotów i obowiązek ten był im znany i dokonali akceptacji poprzez złożenie podpisów pod umowami leasingowymi w których jednym z warunków było to, że niewywiązywanie się z obowiązku spłaty rat będzie skutkowało wypowiedzeniem umowy i obowiązkiem zwrotu jej przedmiotu. Nie wywiązując się z obowiązku zwrotu pojazdów oskarżeni dokonali ich przywłaszczenia, które to przestępstwo trwało od momentu skutecznego wypowiedzenia umowy do dnia ich odzyskania przez pokrzywdzone firmy.

Mając powyższe na uwadze skarżący wniósł o uchYLENIE zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania (860-863).

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

Przeprowadzona kontrola odwoławcza nie potwierdziła bowiem, aby sąd I instancji dopuścił się obrazy przepisów proceduralnych w zakresie postępowania dowodowego czy też zarzucanego błędu w ustaleniach faktycznych.

Sąd Okręgowy w sposób wnikliwy i wszechstronny rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy, na ich podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne a także należyte wykazał, iż w zakresie przestępstw przywłaszczenia zarzucanych Z. C. i P. C. oskarżonym winy przypisać nie można.

Podstawowym kierunkiem apelacji jest polemika z oceną dowodów dokonaną przez sąd I instancji w zakresie winy oskarżonych. Jej autor skupia się na próbie wykazania, iż Sąd Okręgowy błędnie ustalił stan faktyczny, dokonując nieprawidłowej oceny materiału dowodowego. Zdaniem skarżącego sąd niezasadnie przyjął, iż Z. C. i P. C., pozostając w zwole co do zwrotu maszyn objętych umowami leasingowymi, nie mieli zamiaru trwałego włączenia owego mienia do składników swojego majątku, a tym samym nie towarzyszył im zamiar ich przywłaszczenia. W istocie, na co wskazuje uzasadnienie złożonego środka odwoławczego, skarżący dokonuje własnej oceny materiału dowodowego, przy czym eksponuje w niej jedynie te okoliczności, które w jego ocenie można zinterpretować na niekorzyść oskarżonych, a pomija pozostałe, trafnie wskazane przez sąd I instancji.

W niniejszej sprawie bezsprzecznie, z uwagi na trudności finansowe, wspólnicy spółki cywilnej (...), prowadzący działalność gospodarczą polegającą między innymi na wykonywaniu robót budowlanych, zaprzestali regularnych spłat rat, wynikających z zawartych umów leasingowych. Nie ulega również wątpliwości, iż w chwili gdy leasingodawcy - (...) S.A. oraz (...) rozwiązali z oskarżonymi umowy leasingu na wspólnikach ciążył obowiązek niezwłocznego zwrotu leasingowanych maszyn, który nie został dopełniony.

Rację ma prokurator, iż Z. C. jako wspólnik spółki cywilnej, która podpisała te umowy, tym samym zobowiązując się do przestrzegania ich postanowień ponosi odpowiedzialność z tytułu ich niewykonania na równi ze swoim synem, choćby nawet osobiście nie prowadziła żadnych działań związanych z tym segmentem działalności spółki.

Wbrew jednak twierdzeniom skarżącego, odpowiedzialność Z. C., jak i odpowiedzialność jej syna P. C. ma charakter wyłącznie cywilnoprawny. Dla przyjęcia realizacji znamion, określonego w art. 284 § 2 kk przestępstwa przywłaszczenia konieczne jest bowiem wykazanie zarówno obiektywnego rozporządzenia przez sprawcę cudzą rzeczą ruchomą, jak też tego, że jego działaniu towarzyszył tzw. animus rem sibi habendi, to jest zamiar zatrzymania rzeczy dla siebie albo dla innej osoby bez żadnego ku temu tytułu i ekwiwalentu. Nie znajduje podstaw identyfikowanie zamiaru przywłaszczenia powierzonego mienia z samym tylko faktem nieuprawnionego postąpienia z nim w inny,

niż umówiony z właścicielem sposób, niezależnie od tego, jaką wolą objęty był skutek tak podjętego działania i jaki przyświecał mu cel. Istotą przywłaszczenia jest bowiem zamiar nie bezprawnego władania cudzą rzeczą, nie bezprawne nią dysponowanie, czy nawet bezprawne zatrzymanie, lecz trwale włączenie przez sprawcę przedmiotu przestępstwa do własnego majątku i jest to przestępstwo skutkowe. Skutek w postaci utraty przez właściciela rzeczy powstaje z chwilą rozporządzenia rzeczą przez sprawcę z wyłączeniem osoby upoważnionej, a więc gdy wola rozporządzenia rzeczą zostaje uzewnętrzniona poprzez zachowanie sprawcy [np. wyroki: SN z dnia 3 października 2005r. VKK 15/05 LEX nr 157206, SA w Warszawie z dnia 12 lutego 2010r. II AKa 443/09 LEX nr 677998 oraz postanowienie SN z dnia 15 listopada 2002r. IV KKN 380/99 LEX nr 77427] .

Podzielić należy stanowisko sądu I instancji, iż w niniejszej sprawie tak oskarżonemu, jak i jego matce nie można przypisać przestępstwa przywłaszczenia. Konkluzja taka płynie nie tylko z wyjaśnień oskarżonych, ale z obiektywnej analizy zachowania P. C. po otrzymaniu oświadczeń o rozwiązaniu umów przez leasingodawców.

Początkowo kontakt pracowników leasingodawcy, a następnie firmy windykacyjnej z P. C. był istotnie utrudniony. Sąd I instancji wbrew twierdzeniom skarżącego w całości uwzględnił tu zeznania świadków K. H. i W. O. i prawidłowo uznał je za wiarygodne.

Nie może jednak ująć uwagę, że oskarżony, mimo iż dobrowolnie nie oddawał maszyn, do czego był zobowiązany, podejmował próby porozumienia z leasingodawcami celem ustalenia sposobu spłaty zadłużenia. Wnosił kilkakrotnie o prolongatę terminów spłaty, co uzasadniał koniecznością dokończenia robót budowlanych, wskazywał również na kolejne kontrakty handlowe, które miał zrealizować w przyszłości, mogące poprawić jego sytuację finansową i umożliwić zwrot powstałego zadłużenia.

Nie przecząc nigdy prawu własności leasingodawców P. C. zwłokę w zwrocie maszyn tłumaczył koniecznością dalszego ich używania celem uniknięcia wysokich kar umownych, które groziły gdyby zaprzestał prowadzonych prac.

Podkreślić również należy, iż (...) S.A. za pośrednictwem firmy windykacyjnej odebrał koparko ładowarki. P. C. nie utrudniał odebrania maszyn, przeciwnie dobrowolnie wydał do nich klucze sam lub za pośrednictwem upoważnionego pracownika (...) s.c.

Natomiast po wypowiedzeniu umów leasingowych o nr (...) ciągnika siodłowego (...), (...) naczepy ciężarowej , (...) ciągnika siodłowego (...), (...) naczepy C., (...) ciągnika siodłowego (...) P. C. nadal dokonywał wpłat pieniężnych na poczet niezapłaconych rat leasingowych licząc na wznowienie tych umów. W dniu 15 czerwca 2011 r. zabezpieczono część z tych maszyn, resztę zwrócił oskarżony w dniu 21 lipca 2011 r.

Wszystkie te działania oskarżonego świadczą o tym, iż P. C. nie chciał pozbawić leasingodawców prawa własności, czy też trwale włączyć używane maszyny do własnej masy majątkowej, a takie dopiero działania znamionowałyby zamiar przywłaszczenia.

W tych okolicznościach nie można przyjąć zdaniem sądu apelacyjnego, że P. C. towarzyszył zamiar określony jako animus rem sibi habendi . Podkreślić należy, że do istoty przywłaszczenia należy osiągnięcie celu w postaci uczynienia z cudzej rzeczy swojej własności. Sprawca przestępstwa przywłaszczenia musi działać w ściśle określonym celu, nie wystarczy by godził się na możliwość przywłaszczenia, musi on bowiem tego chcieć i to musi być jego celem. W zamiarze tym nie mieści się więc jedynie czasowe uniemożliwienie dysponowania rzeczą przez jej właściciela. Szkoda powstała w majątku osoby uprawnionej ma w zamierzeniu przywłaszczającego nieodwracalny charakter. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach, z dnia 6 maja 2011 r., II AKa 104 11 Lex 1001353).

Z tak opisaną sytuacją nie mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Wobec powyższego zaskarżone orzeczenie należało utrzymać w mocy, a kosztami postępowania odwoławczego obciążyć Skarb Państwa.